

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Września. — Rok 1842.  
Środa.

№ 249.

Jutro, Ś. Maurycy.  
Dziś, Ur: J.C.W. W.X. Konsta: Mik:

Ogłoszono Postanowienie N. PANA z dnia 9 b. m. tej treści: Z dniem 20 Grud: (1 Stycz:) 1842/3 r., Komory Konsumowe w Królestwie Polskiem, w miastach Guberni: istniejące, mają być zwinięte, a do poboru i kontroli dochodów celnych, i do expedycji towarów tranzytu przez kraj przechodzących, zaprowadzone zostaną Komory Iej i IIej klasy, których urządzeniem zajmie się Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, według zasad Cesarstwa, z zastosowaniem ich do miejscowych potrzeb i okoliczności. Komory będą ustanowione: *Wewnątrz kraju*: Komora Składowa w Warszawie; *Na granicy od Pruss*: Komory Iej kl: Wieruszów, Szczypiorna, Słupce, Nieszawa i Dowgiełajcie (zwana Wierzchołów). Komory IIej kl: Praszka, Pызdry, Służewo, Lubicz, Zieluń, Peplówek, Wincenta, Filipów i Kucharskinia. Wszystkie inne na tejże granicy istniejące Komory, staną się Komorami kl: IIIej. Rada Administr: upoważnioną jest, oprócz powyższych Komor Celnych, do otwarcia dwóch nowych IIIej kl; tudzież 2ch punktów komunikacyjnych od strony Pruss. Upoważnioną jest zarazem do otwierania na przyszłość, za przyzwoleniem Rządu Pruskiego, innych podobnych punktów komunikacyjnych, nawet do zmiany miejsc, wyżej dla Komor I i IIej kl: oznaczonych, o ile tego dogodność, lub potrzeba wymagać będzie. Dla nowo uorganizowanych Komor i dla Straży Granicznej, Rada Adminis: ustanowi zastosowane do potrzeby etaty, powiększy fundusz, tak na opłatę Oficjalistów Komor, Straży Granicz; i akoteż na budowę Domów Celnych, i wyznaczy nowy na przyprowadzenie służby Celnej do nowego porządku. W przypadku objawionego życzenia ze strony Rządu Pruskiego, Rada Administr: upoważniona jest, dla ożywienia ościennych stosunków, w skutku oddzielnego porozumienia się w tej mierze, ustanowić dni targowe, w niektórych miastach nadgranicznych, dla ułatwienia sprzedaży pewnych oznaczonych przedmiotów przemysłu wiejskiego i rzemieślniczego, z prawem powrotu cła od tych, któreby na wspomnianych targach sprzedane nie były, i na powrót za granicę wychodziły. Dla ułatwienia handlu wyżej wymienionemi i innemi artykułami, cło zmniejszone zostaje od niektórych towarów, a niektóre bez opłaty przepuszczane być mają, a to na zasadzie oddzielnego wyroku. Komisja Rz. Przych: i Skarbu, wyda rozporządzenie względem ułatwienia komunikacji granicznej dla dóbr dwu-Rządowych, od ściany Pruss granicą przeciętych, stosując się do prawideł ogólnych, następujących: Mieszkańcy pograniczn, będą mogli wolno przebywać granicę, tak przez

Komory, iako też i przez punkty komunikacyjne, z zachowaniem przepisów celnych i policyjnych. Tym końcem Komisarze Obwodowi, będą upoważnieni do udzielania im kart legitymacyjnych, ważnych na dni 3, bezpłatnie, i na prostym papierze. Właściciele, których posiadłości są przecięte granicą, będą traktowani, pod względem tychże posiadłości, podług zasad najswobodniejszych. Tacy właściciele różno-Rządowi, ich służący i włościanie tamże zamieszkałi, będą mieli prawo przechodzenia i wracania z narzędziami ornymi, dobytkiem, naczyniami i t. d., z jednej części posesji gubnicą przeciętej, do 2ej, bez względu na różnicę Państwa; będą mieli również prawo przeprowadzania z jednego miejsca na drugie, zbiorów zbożowych, wszelkich produktów gruntowych, dobytku i płodów swej fabrykacji, nie potrzebując paszportów, na zasadzie jedynie prostych kart legitymacyjnych, służących przynajmniej na rok jeden, bez przeszkody, bez cła i jakiegokolwiek opłaty. Karty te udzielane im będą przez Komisarzy Obwod: To Dobrodziejstwo służy tylko płodom przyrodzonym i przemysłowym, majątkom linią demarkacyjną przeciętych; nadto rozciąga się tylko do posiadłości, granicą przeciętych, a należących do jednego i tegoż właściciela, z jednej i 2giej strony linii demarkacyjnej, w odległości mili (jakich liczy się 15 na 1 stopień). Rozumie się, że szlabany dróg komunikacyjnych, na 2 klucze zamykane, z których jeden zostaje w rękę Dozorcy celnego, a 2gi w rękę właściciela różno-Rządowego, nie mogą być za przeszkodę uważane. Każda dopuszczona zwłoka ze strony Dozorcy celnego, któremu jeden z kluczy szlabanowych zostaje powierzony, będzie uważaną za uciemiężenie i pociągnąć ma za sobą poszukiwanie przeciwko wykraczającemu Dozorcy. Liczba Dozorców celnych przy drogach komunikacyjnych, powiększoną być ma w ten sposób: ażeby jeden z nich zawsze znajdował się przy szlabanie, od wschodu aż do zachodu słońca. Rada Administr: przepisze dla Władz miejscowych szczegółowe Instrukcje, względem wymienionych powyżej kart legitymacyjnych i ich kontroli. Tranzyt przez Królestwo Polskie zostaje dozwolony i wolny od wszelkich opłat celnych, we wszystkich kierunkach istniejących, lub istnieć mogących, bąc, że przedmioty handlowe przechodzą tylko przez toż Królestwo, z jednej części Pruss do 2giej, bąc, że są przeznaczone do przejścia przez inne punkty granic Polskich. Ustanowiona Ukazem 17go Kwiet: 1837 r., nadpłata po rubli sreb: 1 kop: 20 od każdego centnaru cukru rafinowanego, wprowadzanego przez granicę Kró-

lestwa od Kucharskimi, aż do Okręgu W. M. *Krakowa* od strony Praszki, a który w przewozie, od miejsca wyrobienia onego, do któregokolwiek punktu pomienionej granicy, nie uległ cłu tranzytowemu, zostaje zniesiona, i pobór jej na Komorach celn: ustać ma, od chwili dojścia do wiadomości tychże Komor niniejszego Ukazu. Wyznaczone Ukazem d. 17go Kwiet. 1837 r. wynagrodzenia wywozującym zboże i nasiona olejne do portów morza Bałtyckiego, odtańd ustają. Gdy z powodu zniesienia Komor konsumow; nowa organizacja Komor, o której mówi art. 1, do całej granicy Królestwa rozciągnięta być musi, Rada Admin: jest upoważnioną oznaczyć Komory I. i IIgiej kl. na innych punktach zewnętrznej granicy, i urządzenie ich przywieść do skutku, na zasadach niniejszym Ukazem wskazanych. Opłaty komunikacyjne, pobierane na rzekach i kanałach w Królestwie, zniesione zostają od d. 1 (13) Wrześ. 1842 r., na korzyść cudzoziemców. Opłata spławnego nehyla się w Królestwie Polskiem, na korzyść żeglugi poddanych Pruskich.

*Obiady 5-groszowe*, dla osób niedostatnich, codziennie są rozdawane w Towarzystwie Dobroczynności. Obiadowych bywa zwykle od 30 do 30tu kilku. Porządek, chędogość i przyzwoitość, odznaczają to założenie dobroczynne, o którego pożytku kilkomiesięczne doświadczenie przekonywa. — Nakładem *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszła *Powieść krajowa z podań historycznych 15go wieku*, napisał J. A. *Miniszewski* w 3ch tomach, cena zł. 15. Treść tej powieści jest bardzo interesująca, styl gładki. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Pogorzalców *Ciechanowa* od X. P. zł. 20. Z saskiego ogrodu w d. 14, 15 i 16 b. m. wpłynęło zł. 18 g. 12. — Skład nut muzy: *Senewalda*, odebrał najnowszy Walec *Lannera* p. t. Ball-Consouren; dz. 193, zł. 3. — Mam zaszczyt donieść, że z dniem dalsiejszym przeniosłem się do domu dawniej *Wojcickich*, teraz *W. Zdrutowieckiego*, także przy ulicy Podwale Nro 521 i 2, gdzie w najnowszym guście i odpowiednio dogodności łaskawej Publiczności, urządziłem *Salon do strzyżenia włosów*, oraz także Magazyn mój wyrobów perukarskich w przedmioty, na potrzebę bez różnicy płci tak skompletowałem, iż jestem w stanie każdemu żądaniu tyercącemu się tualety głowy, podług najświeższej mody, natychmiast zadosyć uczynić. *Teodor Sniechawski*, Fryzjer-

Perukarz, przy ulicy Podwał pod Nrem 521 i 2, wprost przechodniego pałacu Chodkiewiczów. — Do rzędu Baletów iaśniejących na naszej scenie, Publiczność niezaprzeczenie policzy wczoraj przedstawioną pierwszą raz *Hertę*. Ułożył ten piękny Balet dla Teatru Petersburskiego JP. *Taljoni*, a dla naszej sceny całe przyswoienie i zastosowanie, tudzież wszelkie tyłą przyjemnościami urozmaicone tańce, są dziełem JP. *Morysa*. Cała wystawa i świetność są godne przedmiotu. Ostatnia nowa Dekoracja przedstawiająca ieden z dawniej tu istniejących pięknych Ogrodów, jest pędzla JP. *Saketego*. Całość tego zajmującego widowiska ozdabia słiczna muzyka JP. *Keller*, nadwornego Kapelmistrza JEKO CESARSKIEJ MOŚCI. Oklaski wczoraj tak dla ogółu iak szczegółów prawie niustawały. Przywołane, JPanny *Trawna* 8, i *Wendt* 2-kroć. — Kurs wczorajszy: Listy zasta: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu kop. 142/3. — Widowisko magiczne Pani *Raroliny Bernhard* dane wczoraj w pałacu *Paca*, stwierdziło pochlebne o niej zdania gazet zagranicę. Publiczność obecna na tem przedstawieniu miała zaimprovizowaną wiosnę, niewcierpanie bowiem sypały się kwiaty z próżnego kapelusza; a prócz tego bawiła się zręcznemi sztukami przez sztukmistrzynie wykonanemi. Następne widowiska mają być jeszcze bardziej urozmaicone nowemi niespodziankami.

Ze wszech stron dochodzą narzekania na brak wody do spławu. Pod *Toruniem* woda na *Wiśle* tak mała, że berlinki z ładunkiem 8 łasztów, zaledwie mogą spłynąć. Dużo trawet drzewa obeschło. Podług listów z *Gdańska* z dnia 15 b. m., sprzedano przez sprzedaz publiczną około 320 łasztów pszenicy po cenach różnych, płacono najdrożej 870 zł. za łaszt.

*Anglja*. — Królowa przyjechała bardzo uprzejmie w *Edyburgu* Lorda *Fitzklarencji* Prezesa wielkiej loży *wolno-mularskiej*. — *Margrabia Bredalbane* zaprosił do swiego zamku *Tajmuth* 300 górali szkockich, którzy w swoich ubiorach narodowych przedstawieni będą *Monarchini*. — *Keit Albert* ofiarowano obywatelstwo honorowe w mieście *Perth*. — Właściciel menażerji w *Londynie*

P. Karter, w tych dniach miał krwawą walkę ze lwem; drapieżne to zwierzę zaczęło zapasy z tygrysem, Karter drugiego uspokoił, ale od lwa został pokaszany w nogę i rękę, mimo to zdołał niebezpiecznego przeciwnika upokorzyć. — Xżę indyjski *Baboo Dwarhanath Tagore* bawiący w *Edyburgu*, darował Królowej wspaniałą szal indyjski, a Xciu *Walji* sztylet wysadzany dyamentami i rubinami.

*Francja* — P. *Guizot* (Gizo) ma wyjechać do *Nieszatel* podczas gdy Król *Pruski* tamże bawić będzie. — Xżę *Joinville* (Żuewil) przed wjazdem do *Tulonu* przepędzi 8 dni w *Eu*. — Xżna *Orleańska* oglądając w tych dniach portret zgastłego Królewicza malowany przez *Ingra*, zawołała: »Prawda, jest to J. K. Wysokość Xżę *Orleański*, ale nie mój Małżonek!» — *Don Karol* 3go b. m. przedsięwziął za swoją Małżonką i starszym Synem przejażdżkę na 2 mile za miasto *Buż*; Żandarmy przeszkadzili iednak temu spacerowi i poprosili dostojną rodzinę, aby wróciła do miasta.

*Hiszpanja*. — Tak zwana Xżna *Pokoju*, Wdowa *Goday*, rości sobie pretensje do pałacu *Buena vista*, i z tej przyczyny miała w tych dniach burzliwą rozmowę z Reientem.

*Hollandja*. — Sławny Malarz morski *Gudin*, miał zaszczyt obiadować u Króla *Hollenderskiego*, i otrzymał Order *Lwa Niderlandzkiego*.

*Niemcy*. — N. Król *Pruski* dowiedziawszy się o przybyciu Wirtuoza *Liszta* do *Kolonji*, zaprosił go na wieczór muzyczny do pałacu *Brühl*; sławny Artysta wykonał kilka swoich kompozycji. — Zaślubiny Następcy Tronu *Bawarskiego* odbędą się w *Berlinie* przez pełnomocnictwo; dostojna Panna młoda do granicy odprowadzoną będzie przez swój dwór pruski, a od granicy do *Mnichowa* przez dwór bawarski. — Królestwo Ichmość *Sascy* przybyli do *Mnichowa*. — Teraz nader użyteczna dla budownictwa jest teraz przedmiotem uwagi i pochwał; 10go b. m. w *Lipsku* odbyło się posiedzenie *Architektów* niemieckich; przybyło ich z różnych stron 150 dla odbycia narad o budownictwie wszelkiego rodzaju. — O uczcie danej dla N. Króla *Pruskiego* w *Kolonji* przez Obywa-

teli, między innemi takie są szczegóły. Przy stole rzekł Król: »Mości Panowie, mówić dawno przysłuowie, że przy wzroście pomysłowości niknie serdeczność; i was dziecie się przeciwnie, wasze miasto codziennie staje się bogatszem, iednak serdeczność jest takąż, iaka była dawniej.» Tu całe zgromadzenie wykrzyknęło z zapamię: *niech żyje Król i Królowa*. Wnoszono liczne toasty za zdrowie Króla *Wirttembergskiego* i zgromadzonych gości. Powstał nakoniec Arcy-Xżę *Jan* i rzekł: »Cieszę się, iż iestem w tem mieście Cesarzkim, słynnem z przywiązania do władców; podwójnie zaś cieszę się, że to przywiązanie przeszło na teraźniejszego Króla. Przy toastach zwykle wynurzają życzenie, ale u takiego Króla, przy takim sercu, życzenia są rzeczywistością.» Po tych słowach, Król uściskał najserdeczniej Arcy-Xcia, a całe zgromadzenie wydało okrzyki radości.

*Portugalia*. — Arcy-Xiążę *Fryderyk* doznał iak najuprzejmniejszego przyjęcia u Dworu portugalskim; w pałacu *Cintra*, towarzyszył Królewskiemu stadłu na balu u Margrabiego *Viany*, a następnie znajdował się na walce byków, i widok ten bardzo go ubawił.

*Turcja*. — Konsul *Sardyński* w *Kairze*, różnił się z *Aslanem* Agą Dyrektorem celnym, w przedmiocie transportu towarów; Wice-Król kazał *Aslanowi* dać dymisję pod warunkiem, aby Konsul Jlny *Sardyński* P. *Vanini* przysłał do *Kairu* innego Konsula. — Baron *Stürmer* Posel *Austrjacji*, 1go b. m. miał wyjechać do *Wiednia*, powątpiewając czy wróci na swoje poselstwo. — W czasie ostatniej rozmowy mianej między Lordem *Stratford Canning* (*Stretford Kening*) a Ministrem spraw zagran.; dano pierwszemu zapewnienie, że Seraskier (Dowódzca wojsk) w *Syrji*, *Mustafa* Basza, oraz Pełnomocnik turecki *Selim* Bej, wkrótce będą odwołani.

*Rozmaitości*. — O letargu. Letarg iest snem głębokim i długotrwałym bez osłabienia zmysłów. Często króć dojść niepodobna powodu letargu. W niektórych przypadkach uważają go za tumor wolno-rozwijający się na powierzchni czaszki. *Fan Swieten* i *Imber* opowiadają historje

o Człowieku 45 letnim, który odebrawszy ważną dla siebie owinę, zasypiał powoli i pozostał w takim stanie przez 4 miesiące w szpitalu w *Ruen*. W 2ch pierwszych latach zostawał bez ruchu, i nieczuły na wszelkie drażnienia. Czasem spostrzeżono że oczami ruszał. Dawano mu czasem łyżkę wina lub rosolu. W następnych 2ch miesiącach spał już nie tak mocno. Przebudzał się powoli. Wyszedłszy z tego stanu choroby, uważano iż schudł bardzo. Sen letargiczny może być perjodyczny. I tak w r. 1766 widziano w szpitalu w *Paryżu* niejakiego *René Bellanier*, który w przeciągu 6ciu lat zasypiał często w letargu, od środy do soboty, od 15tu do 15tu dni. Przytaczają jeszcze przykład o człowieku który spał przez cały miesiąc, potem po 2ch latach spał 4 miesiące, a następującego roku miał sen jeszcze dłuższy. Są przykłady że osoby zasypiają rozmawiając albo podczas zatrudnienia. Sen zwierząt zimujących jest prawdziwym letargiem. Oddech i cyrkulacja prawie ustają do tego stopnia, że w tym śnie nie czują.

### S Z A R A D A .

*Trzecie i czwarte* różne mają przeznaczenie, To rozstrzygają losy, bogactwa, zawodzą, To znowu budzą w sercu belesne wspomnienie, Bo co po nas zostanie na myśl nam przywodzą. Bo wtenczas znikną wszelkie *wszystkie* urodzenia, Już się tam głos pochleby nie przedrze kłamliwy, A w miejsce czczych kadzideł, i próżności pienia, Ozwie się *2giej* lszzej, z *wszystkiej* wrzask chrapliwy. (Leszła Szarda Pokolenie).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

du Plat Pułkownik Konsul Angielski z Londynu; Jałowicki Radca Stanu z Drezna; Zadarnowski Radca Stanu z Grefenberga; Bebutow Xiążę Jenerał z Zamościa; Potocki Konst: Sędzia Try: z Opatowa; Korzeniewski Andr: Prokurator Sądu Krym: z Wilczyc; Muchanow Paweł dymis: Pułkow: Gwar: z Paryża; Wodzyński Jan Inspektor Komory z Teplitz; Czarnowski Józ: Dzie: z Kroczewa; Mołodziecki Ant:Dz: z Moniak; Epstein Józ: Bankier Kom: Rz: Przycho: i Skar: z Karlsbadu; Feze Jenerał Lejt: z Płocka; Ciemiński Andr: Obyw: z Zochowa; Borkowski Józ: Dzie: z Żelazny.

### DONIESIENIA.

W dniu 9 Sierp: 21 Wrześ: r. b., o godz: 10 z rana i dni następnych, jako w dalszej kontynuacji, prawnie zajęte, Zbiór OBRAZÓW olejno malowanych w zło-

conych ramach, przez publiczną licytacją sprzedawane będą.



*Antoni Osiriski* & T. C. G. M.

W Ogrodzie Tarchomińskim w dniu 21 b. m. i r., odbędzie się licytacja na kilkaset sztuk ROŚLIN trephauzowych; które częściowo lub ogólnie, podług woli ubiegających się, będą wystawiane na sprzedaż.

✽ Jest do sprzedania za pomierną cenę piękny Zbiór OBRAZÓW angielskich malowanych, złożony z 14 sztuk, w ramach biało-lakierowanych, z podwójną obwódką brązową. Wiadomość przy ulicy Sebatorskiej Nro 467, w domu dawniej Mikulskiego, te raz Lewenberga, w dziedzińcu na 2gim piątrze.

✽ Jest do najęcia POKOJ Kawalerski, przy rogu ulicy Grzybowskiej, pod Nr 980, na pierwszym piątrze od frontu.



Para KONI Wałachów maści guiadej, z ubraniem ruskim, Chomontami, i Bryczka Nejdyczanka z 2ma fartuchami; tudzież FUTRO SZOPY z pokryciem sukienem, płaszczową robotą, zupełnie nowe, z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość u Gospodarza domu przy ulicy Leszno Nr 725.

✽ W dniu 9/18 b.m. w przejeździe z Warszawy przez ulicę Nalewki i Marymontską rogatkę, w Oboz Bieleński, zgubiono KRZYŻ Sgo Jerzego Nr 63, 022, srebrny; MEDAL za szturm Warszawy srebrny; MEDAL brązowy szlachecki, i KRZYŻ Virtuti Militari. Łaskawy Znalazca raczy je oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 9.

SIANCJA KAWALERSKA przy spokojnem Gospodarstwie, do najęcia od Sgo Michała; można się ugodzić i z Kawą. Wiadomość u Fryzjera Teatru Rozmaitości P. Smidt, pod filarami Teatru.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Tomasza Nawrockiego zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrk: Sgo.



Ktoby miał do zbicia KOCZ na leżących resorach, bez drągu, choćby już cokolwiek używany; oraz SANKI w dobrym stanie na parę koni, raczy zgłosić się pod Nr 389 na Krakow: Przedm., do Stangreta Augusta.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17. TEATR WIELKI. Jutro 49 raz *Mąż zawiowany*. 2 raz *Herta*.

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka na rogu ulic Krak: Przedm: i Trębackiej, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą. Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Prosie faszero, Kapłonki z serdela; Szułada, Połudwica, Mostki cielęce, Potrawa Kotlety i Muszeczki cielę.; Flaki, Kurczęta, Raki i Rosol.